

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 Czerwca r. s. 1833 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 15 czerwca.

Z listu pisanego z Helsingfors dnia (r) 13 czerwca.

„Prawie przez dwa dni cieszyliśmy się szczęściem, oglądania w spokojnym swoim gronie, NAWYŻSZYCH Sprawców szczęścia pięciudziesiąt milionów wiernych poddanych. Już od środy, w skutek rozszerzonej tu radośnej wieści, o przybyciu do nas NAWYŻSZYCH CESARZA, poczęło się okazywać niecierpliwe pragnienie tutejszych mieszkańców, i ulice, bardziey, niż zazwyczaj, napętnione były ludem; w piątek wielu się przechadzało na pobliskich wzgórzach z perspektywami, kierując je na morze, nakształt dzieci, które nie mogą się doczekać ukochanego Ojca. Inny uważał uderzenia od wyrzutu kamieni, za sygnały o przybyciu Wysokiego Podróżnego, inny — oddalony dym płynący z statku parowego za prawdziwy znak prędkiego Jego przybycia, a wszyscy z radośnem spójrzeniem spieszyli na spotkanie pożądanego NAWYŻSZYCH GOŚCIA. W tej dziecinnej niecierpliwości jest coś wysokiego, co nakształt świętego płomienia, zagrzewa duszę, nie tylko namiętnego młodzieńca, lecz też dojrzałego męża i zgrzybiatego starca. Nakoniec o poł do szóstej ukazał się statek parowy. Był to *Prowornyj*, na którym Adjutant Xięcia Menżykowa przywiozł wiadomość, że nie pierwiey, aż w niedzielę, możemy się spodziewać ujrzeć naszego MONARCHĘ. Uczucie niezapokojonego oczekiwania wkrótce jednakże zamieniło się w radość do nie opisaną, gdy tenże zwiastun dodał, że NAWYŻSZYCH CESARZOWA towarzyszy Małżonkowi Swojemu w podróży morskiej do Finlandyi.

W niedzielę, pamiętny dzień dla Helsingforsu, podczas rannego odgłosu dzwonów, dała się widzieć na oddalonym horyzoncie warsta dymu. Był to statek parowy *Izora*, który nioś nam przedmiot naszych najgorętszych życzeń; o siódmej stał on już na kotwicy w naszej przystani. Działowe salwy z Sweborgu i CESARSKA flaga oznamiły nam, że nadzieja nasza na ten raz nie była omylną. CESARZ i CESARZOWA, w towarzystwie Ministra Dworu, Xięcia Wołkońskiego, Xięcia Menżykowa, Jenerała Adjutanta Adlerberga, Leyb-Medyka *Arendta*, dwóch skrzydłowych Adjutantów i Freylin Xiężniczki *Szezerbatow* i Hrabianki *Tyzenhausen*, znajdowali się na statku parowym. CESARZ JEGOMOŚĆ i CESARZOWA JEYMOŚĆ udali się na nim w podróż po północy, i pomimo dżdżystego czasu, który trwał do samego rana, w sześć godzin, odbyli drogę do Gustaw-swerd-Zundu. Z hucznemi, jednomyślnemi okrzykami radości i uniesienia witali mieszkańcy z brzegu i skał NAWYŻSZYCH GOŚCIA, którzy raczyli wobec wszystkiego ludu oświadczyć: jak dla nich przyjemnem były te szczere oznaki miłości ludu i przywiązania. Na *Izorze* Jego CESARSKA MOŚĆ, przyymował powitania Sekretarz Stanu spraw Finlandzkich Hrabia *Rehbinder*, zastępującego miejsce Jenerała Gubernatora Jenerała *Tieslewa*, Jeneratów i Landhauptmana Hrabiego *Armfelt*; potem o dziesiątej wysiadł na brzeg i przedewszystkiem zwiedził Alexandrowski Uniwersytet. W sali posiedzeń Konsystorskich, mieli szczęście przedstawiać się Jego CESARSKIE MOŚCI Professorowie i Nauczyciele, z którymi CESARZ raczył rozmawiać o rozmaitych przedmiotach. Obeyrzawszy cały terazniejszy porządek tego wyższego naukowego zakładu w Finlandyi, NAWYŻSZYCH PAN raz jeszcze

obrócił się ku Professorom i uczący się młodzieży i oświadczył Swę zupełne zadowolenie ze znalezionej przez J. C. M. we wszystkich częściach porządku. Z Uniwersytetu Jego CESARSKA MOŚĆ, w towarzystwie Hrabiego *Rehbinder* i Jenerała-Porucznika *Tieslewa*, pojechał oglądać szpital wojskowy, klinię, koszary i inne publiczne zakłady; poczem udał się na statek parowy *Izora*, aby z NAWYŻSZYCH SWĄ Małżonką powrócić do miasta. Po raz pierwszy brzegi nasze uszczęśliwione zostały obecnością CESARZOWY Rosyjskiej \*), i skoro tylko Jey CESARSKA MOŚĆ stąpiła na ląd stały, niezliczone tłumy ludu napętniły powietrze radośnemi okrzykami i przeprowadzały NAWYŻSZYCH PARĘ, aż do domu Finlandzkiego Jenerała-Gubernatora, przeznaczonego na pobyt Ich CESARSKICH MOŚCI.

O południu była parada, na której znajdował się Gwardyjski batalion strzelców Finlandzkich, iszy Finlandzki flotny ekwipaż i batalion Piotrowskiego półku piechoty. Cesarz był obecny na paradzie w mundurze strzelców Finlandzkich, Cesarzowa zaś patrzyła z balkonu Gubernatorskiego domu. Po ukończeniu paradzie Cesarz JEGOMOŚĆ i CESARZOWA JEYMOŚĆ z całym orszakiem udali się do Uniwersytetu, gdzie swoją bytnością i uprzejmą rozmową zostawili we wszystkich niezatarte wrażenie. Obeyrzawszy budujący się kościół Luterski, którego fundamenta zostały położone dwa lata przedtém, Ich CESARSKIE MOŚCI pojechali do Cerkwi Greckiej, gdzie spotkali byli przez Duchowieństwo z Krzyżem i Święconą wodą, i słuchali nabożeństwa. Potém przechadzali się po ogrodzie, będąc wszędzie przeprowadzani radośnemi tłumami mieszkańców, którzy nie mogli dostatecznie nacieszyć się oglądaniem ukochanego swego MONARCHY i NAWYŻSZYCH JEGO Małżonki.

Po przechadzce Cesarz odwiedził Senat, gdzie wszyscy Członkowie i Prokurator jego, oraz Urzędnicy rozmaitych Sądownictw i Obywatele mieli szczęście przedstawiać się Jego CESARSKIE MOŚCI.

W tymże dniu MONARCHA raczył przyjąć deputacyą Finlandzkich urzędników, — (w której znajdował się między innymi Biskup Molander Borgski), — i w najprzychylniejszych słowach odpowiadać na podany przez nią adres.

Do stołu Ich CESARSKICH MOŚCI wezwano, były osoby z Ich orszaku, Sekretarz Stanu *Rehbinder* Jenerał-Porucznik *Tieslew*, Jeneratowie, niektórzy Członkowie, Prokurator Senatu i inni.

Wieczorem Ich CESARSKIE MOŚCI zaszczytili swoją bytnością bal, dany na cześć Ich przez Helsingforskich obywateli. Przed rozpoczęciem onego przedstawiały się CESARZOWY znakomite Damy miasta. Jey CESARSKA MOŚĆ raczyła tańcować polonezy i dwa kadryle z różnemi osobami, bez różnicy stanu i urzędów, z równą łaskawością NAWYŻSZYCH PAN zapraszał rozmaite damy do tańców. Ich CESARSKIE MOŚCI aż po północy opuścili ten bal, który pozostanie wiekiustym w pamięci Helsingforskich mieszkańców.

Nazajutrz rano, po przeglądzie wojsk, Ich CESARSKIE MOŚCI odjechali na statku parowym do Sankt Petersburga, przeprowadzani szczeremi błogostawieństwami ludu. Przed odjazdem NAWYŻSZYCH PAN raczył powiedzieć Xięciu Menżykowi następujące pamiętne słowa: „Powiedz tym

\*) CESARZOWA KATARZYNA II i ELEŻBETA ALEXIJEWA ewiadały tylko tę część Finlandyi, która stanowiła dawniejszą Wyborgską Gubernią.



Panom, że Ja ze szczególniejszem Mojem ukontentowaniem znalazłem Finlandyę w takim zupełnym stanie, w jakim Brat Mój mnie ją zostawił, i w jakim Ja oddam ją Mojemu synowi."

Podczas pobytu Ich CESARSKICH MOŚCI w Helsyngforsie, wiele osób zaszczyconych było szczególniejszą Wysoko-Monarszą łaską: Hrabini *Reh-binder* mianowana Kawalerską Damą Orderu S. Katarzyny, Panny *Alina Stiernval* i Baronówna *Mellin* mianowane Freylinami Jej CESARSKIEJ MOŚCI, Landhauptman Hrabia *Gustaw Armsfelt* mianowany Kawalerem Orderu S. Stanisława 1szej klasy i t. d. Oprócz tego, w chwili, kiedy statek parowy podeymował się z kotwicy, Ich CESARSKIE MOŚCI raczyli ofiarować dla rozdania ubogim mieszkańcom miasta 8000 rubli.

Krótkotrwałą była radość, obudzona w nas obecnością Ich CESARSKICH MOŚCI, lecz pamięć o niej na długo pozostanie w sercach naszych; wspomnienie to przejdzie do chatek nayodleglejszych stron Finlandyi, jak pomyślna wiadomość, z którą połączone są, nie tylko chwilowe uniesienia radości, lecz i wdzięczność dalszego potomstwa, za tę troskliwość, z jaką mądry Monarcha Rosyi obdarza szczęściem Swych poddanych.

— Przez Naywyższe rozkazydienne, wydane w Alexandryi dnia 5 czerwca 1833 roku.

Podczas ostatniej bytności NAYJAŚNIEJSZEGO PANA na Flocie, tak Rewelskiej reydzie, jakoteż podczas praktycznego jej pływania po zatoce Fińskiej, Jego CESARSKA MOŚĆ, raczywszy zauważyć porządne ubranie ludzi, regularność i szybkość w poruszeniach, oraz odznaczający się porządek i czystość statków, tę flotę składających, oświadcza szczególne Swę zadowolenie Naczelnikowi Głównego Sztabu Morskiego Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Wice-Admirałowi, Jenerał-Adjutantowi Xięciu *Menżykowu*, Naczelnikowi 1szej dywizyi floty, Wice-Admirałowi Hrabie *Heydenowi 2mu*, Kontr-Admirałom, Dowódczom Eskadr: *Kandlerowi* i *Suszczeu*, oraz Dowódczy Gwardyjskiego Ekwipażu *Szyszmareu 1mu*; a Naywyższe zadowolenie Dowódczom okrętów, Kapitanom 1go stopnia: Cesarz *Piotr 1szy Jewanczynowi 2mu*, Hanhut *Zacharinowi*, Prochor *Baronowi Lewandowski 1mu*; Kapitanom 2go stopnia: Nie tykay mię, *Katerinowu*, i Smoleńsk *Czysiakowu 2mu*, fregat: Kapitan-Leytnantom: *Cerera Browcynowi 1mu*, *Junona Nazimowu*, *Prozerpina Kutuginowi 2mu*, *Wenus Reynike 1mu*, i *Kastor Dowodzącemu* o nym, Adjutantowi Naczelnika Głównego Sztabu Morskiego Jego CESARSKIEJ MOŚCI *Czekinowi*; Dowódczy korwety Nawaryn *Blim - Kotosowskiemu 1mu*; Dowodzącym korwetami; Xiążę *Warszawski Szleynowi* i *Lwica Leytnantowi Leontowiczowi 1mu*; Kapitan-Porucznikom, Dowódczom brygow: *Patrokles Trambickiemu 1mu* i *Dyomedes Stodolskiemu*, szchun: *Gonieo Lutkowskiemu 2mu*, *Tęcza Leytnantowi Kemieckiemu 1mu*; lugru Strel-na Kapitan-Porucznikowi *Jucharynowi 1mu* i *tendera Łabędź Leytnantowi Nordmanowi 1mu*.

NAYJAŚNIEJSZY PAN w szczególności oświadcza zadowolenie Swoje Dowódczom: byłey pod CESARSKIM sztandarem fregaty *Bellona*, skrzydłowemu Adjutantowi Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Kapitan-Porucznikowi Hrabie *Heydenowi 2mu*; lugru *Oranienbaum*, Adjutantowi Naczelnika Głównego Morskiego Sztabu Jego CESARSKIEJ MOŚCI Leytnantowi *von Szancowi* i szchuny *Grad* Leytnantowi *Tyrynowi 2mu*, za odznaczający się porządek statków, ich zarządowi powierzonych; niższym zaś rangom wszystkich wyżej pomienionych statków Jego CESARSKA MOŚĆ daruje po 2 ruble po 2 funty mięsa i po 2 porcyce wódki na każdego.

NAYJAŚNIEJSZY PAN oświadcza także Pomocnikowi Dyrektora Bałtyckich Latarni morskich, Korpusu Flotnych Szturmanów Podpółkownikowi *von Dezinowi 1mu*, szczególne MONARSZE zadowolenie, za wypełnienie Naywyższej nań włożonego poruczenia.

Jego CESARSKA MOŚĆ, przypisując postrzeżone przez Siebie state i bystre we wszystkich względach kształcenie się i doskonalenie się we Flo-

cie, bezprzerastanney troskliwości i szczerę gorliwości Naczelnika Głównego Morskiego Sztabu Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Wice-Admirała Jenerał-Adjutanta, Xięcia *Menżykowa*, oświadcza mu za to zupełną Swą wdzięczność i ukontentowanie. (*Rus. Inwal.*)

— *Ukaz Rządzącego Senatu.* W skutek odniesienia się Sankt-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, z dnia 11 upłynionego miesiąca kwietnia, względem pobierania powierstnych pieniędzy od biletów podróźnych (podorożna) wydawanych jadącym do Królestwa Polskiego, za przestrzeń przejeżdżaną za granicą CESARSTWA, P. Minister Skarbu wchodził z przedstawieniem do Komitetu PP. Ministrów. Według postanowienia Komitetu PP. Ministrów, NAYJAŚNIEJSZY PAN, dnia 16 maja, Naywyższe rozkazać raczył: zostawić wydawanie biletów podróźnych odjeżdżającym do Królestwa Polskiego, jak przedtém, z pobieraniem powierstnych pieniędzy tylko do mieysa pogranicznych. (*Gaz. St.-Pib.*)

#### A U S T R Y A.

*Wiedeń d. 18 czerwca.*

J. C. MOŚĆ raczył mianować Xięciem Arcy-Biskupem Praskim, Arcy-Biskupa Lwowskiego, *Andrzeja Aloizego Hrabę Skarbka-Ankwicza* z Postawic.

W dniu 16 Czerwca spuszczone tu w *Wiedniu*, pod *Florisdorf*, nowo zbudowany statek parowy, zwany *Dunaj*. Ten statek, siły pięćdziesiąt koni, ma na celu doświadczenie przywożenia żyjących zwierząt z nayodleglejszych okolic, i doświadczenie zawijania na rzeki *Cisę* i *Sawę*, aby, podług nautycznych zasad na przyszłość, jeżeli można, regularną zaprowadzić żeglugę; przewozić będzie w dół rzeki wszelkie towary, tudzież podróźnych, dla których wygody wszystko obmyślono.

Jeżeli pierwszy statek takie czyni usługi, że w szybkości żeglugi same naysmielsze życzenia przewyższył; przy budowie nowego zwrócono szczególnie na to uwagę, aby, dla ułatwienia podróźnym, przybijać zawsze do *Presburga*, dopóki stan wody na *Dunaju* nie dozwoli zbliżyć się do stolicy. Statek ten będzie około połowy lipca ukończony i po odbytych próbie, w obecności przeznaczony do tego władzy, odpłynie naprzód do *Semlana*, co może być interesującym dla podróźnych, ponieważ statek odpływa tą razą z *Wiednia*, gdzie był zbudowany, płynie prawie bez przerwy do *Semlana*, i zabawiwszy tamże krótko, znowu powraca; a tak podróźni mogą w naypiękniejszy porze roku w kilka dni uczynić wycieczkę aż na granicę Turecką.

Słychać, że urządzenie obozu w *Morawii* nie nastąpi, i że tylko pojedyncze koncentrowania różnych półków będą przedsięwzięte. Podróż Cesarza Jmci do *Pragi*, z tego powodu została jeszcze odwołaną. (*Gaz. War.*)

*Tryest d. 20 czerwca.*

Bieg gońców jest w tych dwóch dniach nadzwyczajny. Między innemi przejechało tedy trzech gońców z *Konstantynopola*: jeden od poselstwa Francuzkiego do *Paryża*, drugi od konsula Pruskiego do *Berlina*, trzeci od Internuncjusza Austriackiego, do *Wiednia*. Głoszą, iż ważne wypadki zaszły w *Konstantynopolu*. (*Gaz. Codzien. Warsz.*)

#### W Ę G R Y.

Gazety *Presburskie* z d. 14 donoszą: „N. Pan naywyższem swoim postanowieniem z d. 31 maja b. r. raczył Vice-Palatynowi i Administratrowi godności Nadgeszpana komitatu *Pestenkiego*, *Pankracemu Somsich do Soart*, nadać nayłaskawiey opróżnione mieysce Prezydenta Król. Tabuli Sądowej Węgierskiej i zastępcy Osoby Króla w sądach. Uroczysta instalacya onegoż przy Wysokiej Król. Tabuli sądowej odbyło się w d. 11 b. m. w *Presburgu* ze zwyczajnymi obrzędami; poczem zaraz P. *Somsich*, który sprawował tymczasowo obowiązki zastępcy Osoby Króla od dwóch mie-



sięcy, prezyduje na 55 posiedzeniu seymowém, jako rzeczywisty zastępca Króla.

Daley gazeta Presburska donosi z dnia pomienionego: „Od czasu dnia pełnego trwogi dla Presburga, oblężenia w roku 1809, mieszkańcy onegoż, nie dożyli żadney trwożliwszey i niebezpieczniejszey nocy, jak była upłyniona, i z wdzięcznością wielbią wszyscy Opatrzność za oddalenie niebezpieczeństwa. Niezmierny upał dnia onegdajszego i chmurami pokryte niebo kazały się wprawdzie spodziewać burzy; atoli chłód około godziny siódmej wieczorem przekonywał, że się oddaliła. Około godziny dziewiętej powstał silny wiatr z deszczem, poprzedzony słabą błyskawicą; lecz około godziny 10tej poczęły się gromy, przebijające się przez czarne chmury, a potem straszny piorun napełnił serca bojaźnią. W kilka minut rozległ się głos: *gore*; pierwszy piorun, po którym inne słabsze nastąpiły, uderzył w szczyt wieży katedralney S. Marcina, i zapalił ją. Najspieszniejsza i najdzielniejsza pomoc obywateli nie mogła przytłumić ognia. Kopuła stała się pastwą płomieni, i wszystkie usiłowania należało na tém ograniczyć, aby się pożar nie szerzył. Straszny to był widok, patrzeć się na płomienie, wiązanie kopuły pożerające i roztopiającą się miedź dachu; ale nierównie dotkliwszém było podobieństwo, że iskry dokoła padające, lub spadnięcie palącey się kopuły dotknie dachów sąsiednich domów i takowe zapali. Istotnie zawałała się ona, około godziny 12zey z północy, ze strasznym łoskotem, zawałała część dachu kościoła, lecz upadła na wolny plac koło niego, gdzie palące się belki i rozogniona miedź niebawem zostały ugaszone. Płomienie, żarzące się na wieży po spadnięciu kopuły, rozszerzały jasne światło w mieście, które ponurą noc rozjaśniło i obawę mieszkańców o rozszerzenie się ognia powiększyło. Dobroć Bożka oddaliła tymczasem nieszczęście, i zniszczenie na kopule ograniczyła; sama wieża, zegar i dzwony nie zostały uszkodzone. Obecność J. C. Wości, Dostojnego Arcy-Xięcia, Palatyna Państwa, Jeneratów naczelnych, władz mieyskich i rozporządzenia C. K. woyska, utrzymywały podczas niebezpieczeństwa aż do onegoż oddalenia najlepszy porządek.“ (Gaz. War.)

#### RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 21 czerwca.

Journal de Luxemburg pisze: że sprawa Holendersko-Belgijska, nie może jeszcze być uważana, jako załatwiona, gdyż Luxemburg nie ma ułziatu w ustaniu nieprzyjacielskich kroków; Król Hollandyi nie uktada się z Belgią; a choćby to uczynił, jednak nie mógłby zobowiązać przez siebie Związku Niemieckiego.

Bruxella dnia 18 czerwca.

Dzienniki tutejsze udzielają już adres, sporządzony przez Kommissyę Izby Reprezentantów, jako odpowiedź na mowę tronową. Będą się na dzisiejszém posiedzeniu nad nim naradzali; treść jego jest następująca:

„Najjaśniejszy Panie! Od otworzenia zgromadzenia, wydarzyły się dwa ważne wypadki, które łączą się z polityką zagraniczną.”

„Wyparowanie naszego nieprzyjaciela z cyzdelli Antwerpskiej, pozbawiła go ważney podory. Ugoda z dnia 21 maja, dając nam w posiadłość wiele zawartych w uktadzie z dnia 15 listopada 1831 materyalnych korzyści, nie może żadnego z tych praw nadwerężyć, które przez tamą uktadą osiągnęliśmy. Gdyby się Belgia w swych prawiedliwych oczekiwaniach zawiodła, wtedy wolnoby jej było żądać rękoyi dopełnienia, o którego Mocarstwa się zobowiązały.”

„Jeżeli Rząd W. K. Mości, potrafi częściowe uzbrojenie, połączyć z zewnątrzniem bezpieczeństwem, wtedy będziemy się mieli za szczęśliwych, widząc tak zmniejszone ciężary narodu, i przywrócony wzrost rolnictwa i przemysłu.“ (Gaz. Warsz.)

#### WŁOCHY.

Rzym dnia 5 czerwca.

Wysłano stąd korpus woyska do Perugi, wraz z dowódcą, opatrzonym obszerném upoważnieniem; dawny zaś wódz został odwołany. (Gaz. War.)

#### HISZPANIA.

Madryt dnia 10 czerwca.

Wczoraj przybył tu Kardynał, Patriarcha Jerozolimski z Rzymu, i ma być opatrzony przez Cyca Świętego, bardzo ważną, tajną, missyą. (Gaz. War.)

#### FRANCJA.

Paryż dnia 15 czerwca.

Posel Sardynski podał dziś notę swego Dworu Xięciu Broglie, jako odpowiedź na ostatnie udzielenia naszego Rządu, oraz list Króla Alberta do naszego Monarchy.

Względem wczorayszego pojedynku syna Marszałka Soult z Pułkownikiem Bricqueville. Sekundanci następujące oświadczenie podali do pism publicznych: „Ponieważ bezpośrednie pociski Pana Bricqueville na Ministra wojny, zniewoliły Margrabiego Dalmacyi, syna Marszałka, do żądania z tego powodu zadosyć uczynienia, przeto dziś rano odbył się w lasku Bulońskim pojedynek między przeciwnikami, którzy obrali szpady, i przeszło dziesięć minut walczyli. Margrabia Dalmacyi, potknąwszy się, padł w tył na ziemię; natychmiast Pan Bricqueville podał mu rękę, i znów walka się rozpoczęła. Tą razą szpada Pana Bricqueville, zaplątała się w pochnięciach szpady przeciwnika i wypadła mu z ręki. Młody Soult podniósł ją oddał swemu przeciwnikowi. Po małym odpoczynku, którego tak żywa walka wymagała, walczone po raz trzeci z największą zaciętością. Obay walczący, rzucili się na siebie, i wkrótce przyszło do zapasów. Teraz świadkowie, wstąpiwszy między nich, oświadczyli, że jako ludzie honoru nie mogą dalej dozwolnić tak uporczywey walki. Walczący, poddając się temu rozstrzygnięciu, rozłączyli się, przy oznakach wzajemnego szacunku.

(podpisano) Marszałek Clauzel.— Jacqueminot.— C. Bacot.— Excelmans.

Courrier Français utrzymuje, że Marszałek Soult, po onegdajszej mowie Pana Bricqueville, żądał dymissyi, lecz dał się przez swych kolegów i Króla nakłonić do pozostania. Późem umówiono się, aby mu dać przez mowę Marszałka Lobau niejaki zadosyć uczynienie: gdyż oświadczył, że noga jego nie postanie w Izbie, aż otrzyma od większości oznaki zadowolenia. Po mowie Marszałka Lobau, wszyscy Ministrowie opuścili salę posiedzeń, dla przyprowadzenia Marszałka Soult, który, wszedłszy do sali, miał nieotrzymać spodziewanych oznak zadowolenia. Journal des Debats zawiera artykuł, w którym robi uwagę, że dzień wczorayszy był dla Marszałka Soult pomysłnym, gdyż przekonał się, że syn jego go-dzien jest swego oycy, a w Izbie Deputowanych dano mu, jako prezesowi rady i weteranowi armii, dowód zaufania i szacunku.

Słychać, że tutejszy Niemiecki wydział pa-tryotyczny, będzie rozwiązany, i że wychodcy niemieccy, będą porożysiani do różnych punktów Francyi.

Na początku wczorayszego posiedzenia Izby Deputowanych, nadzwyczajne w sali panowało poruszenie, liczne grona potworzyły się, i z wielkiem zajęciem się rozmawiano o artykule, względem obwarowania stolicy, który był do budżetu Ministerstwa woyny wsunięty, a przez Kommissyę budżetową wykreślony. Marszałek Lobau, który daley prowadził, dniem wprzód przerwane rozprawy nad tym budżetem, korzystał z tej sposobności, dla odparcia pocisków, których w tym dniu Pan Bricqueville pozwolił sobie przeciw Ministrowi woyny; przy czém wyraźnie żądał, aby mowa przez tego Deputowanego miana, nie była wciągniętą do protokołu po-



siedzenia. P. Salvarte sprzeciwiał się temu wnioskowi: mówił, że P. Bricqueville, żadnego z swych wyrażen nie cofnie; z drugiej strony wniosek Pana Lobau, jest również przeciwny wolności mówienia, jak porządkowi Izby.

Zaledwie P. Salvarte skończył swą mowę, gdy P. Bricqueville wszedł do sali. P. Martin wyraził się zupełnie w myśli Marszałka Lobau. Dodał jeszcze: „Wprawdzie porządek Izby nie dozwala mi popierać wniosku Marszałka Lobau; żądam jednak, aby mowa jego w całej obszerności była w protokole zamieszczoną, i aby dla dania Ministrowi wojny należnego zadostę uczynienia, Izba otwarcie nagała wyrażenie się Pana Bricqueville.“ Tenże chciał teraz sam jeszcze wystąpić ze swą obroną, Prezes uprzedził go jednak oświadczając, iż jest przekonany, że P. Bricqueville nie miał zamiaru, osobiście ubliżyć sławie Marszałka Soult, którego życie jest jedno z natchwalebniejszych we Francyi. P. Bricqueville tém twierdzeniem i namową Deputowanych, obok siebie siedzących, spowodowany, poprzestał na tém, a powyższy wniosek Pana Martin, został bez sprzeczeki przyjęty.

W dalszym toku narad nad budżetem ministerstwa wojny, rozdział 14 podług wniosku Kommissyi, uległ zmniejszeniu o 80,000 fran. Nastąpił 15-ty rozdział, w którym tymczasowo żądane są 2,000 000 fran. na obwarowanie stolicy. Kommissya, jak wyżej wspomniano, wniosła o wykreślenie tego rozdziału, gdyż przedmiot jego, stosownie do uchwały Izby, ma być osobnem prawem objęty.

P. Larabit wyraził swe podziwienie, że pomimo tej uchwały, i chociaż na fortyfikacye jeszcze, ani na jeden sou nie zezwolono: jednak roboty kolo nich zostały już rozpoczęte. Nie spodziewa się, mówił dalej, aby artykuł 14 był na 15 przeniesiony. Kommissarz Królewski, P. Martineau, odpowiedział, że Rząd nie ma zamiaru, bez osobnego prawa, udzielić jakikolwiek fundusz na obwarowanie stolicy.

Gdy przystąpiono do głosowania, powyższy 15 rozdział, został jednogłośnie odrzucony. Prócz ministrów, tylko 4 do 5 Deputowanych głosowało za jego przyjęciem. Bezpośrednie potem Minister wojny wszedł do sali. Pozostałe rozdziały, nie dały do dalszych rozpraw powodu, i zostały z oszczędnościami, przez Kommissyę proponowanemi, przyjęte. Stosownie do tego, cały budżet ministerstwa wojny wynosi 129,571,247. Nadto zezwolono na robienie prochu i saletry 2,475,595 fran.

Po przetożeniu przez Ministra handlu, różnych praw interesu miejscowego, miano rozstrząsać cały budżet wydatków, i z użyciem galek głosować. Wprzód Izba naradzała się jednak jeszcze nad dwoma artykułami dodatkowemi, podług których 1) Deputowani, będący zarazem urzędnikami, przez ciąg zgromadzenia nie mają pensyi pobierać, i 2) Ministrowie nie mają innych pobierać dochodów, jak pensya połączona z ich urzędami. Oba wnioski zostały odrzucone. Budżet wydatków wynosi teraz 98,983,498 fr., do czego przybywa jeszcze 30,500,000 na budowlę publiczne.

Właśnie miano przystąpić do głosowania w tej mierze, gdy Pan Laurence, zabrawszy głos, mocno uskarżał się na to, że fortyfikacye zostały przez Ministra wojny wypuszczone w antreprzyę, nim jeszcze Izba udzieliła na to fundusze. Minister handlu odpowiedział, że Rząd nie może bez naruszenia swych obowiązków, rzec się środków obrony stolicy. Stronnictwu opozycyjnemu odpowiedź ta nie podobata się, uczyniono nawet Ministrowi uwagę, że nie jest wcale mowa o zrzczeniu się: że Izba postano-

wiła tylko odroczenie, i po takim postanowieniu nieprzyzwolicie jest rozpoczynać roboty fortyfikacyjne, nie mając na to, ani jednego sou. Po bardzo obszernych rozprawach, które bynajmniej nie doprowadziły do żadnego wypadku, przystąpiono do porządku dziennego, a budżet wydatkowy został 237 głosami przeciw 94 przyjęty.

Do rozpraw nad obwarowaniem Paryża, które P. Laurence wczoraj znowu w Izbie Deputowanych rozpoczął przed głosowaniem nad budżetem dochodowym, dodajemy jeszcze, co następuje.

P. Laurence uczynił naprzód uwagę, że wypływa z wyrażen Kommissarza Królewskiego, iż żądał z żadnego innego funduszu, jak z tego, który będzie na ten szczególny cel zezwolony, nie może i nie chce przeznaczać na obwarowanie Paryża; taki oznaczony fundusz został jednak przez Izbę przynajmniej tymczasowo odmówiony. Żądał więc przyszło, że przez publiczne ogłoszenia, wzywano robotników i liverantów, do wystawienia pięciu twierdz? Tém bardziej należy się dziwić temu postępowaniu Rządu, że jest jeszcze bardzo niepewną rzeczą: czy Izba przyjmie system pojedynczych warowni, i czy w ciągu tego zgromadzenia, będzie jeszcze miała sposobność do nadadzenia się nad tém? Zaliczowanie nastąpiło już na 4 twierdze. Dowodzi to wielkiego lekceważenia praw Izby, że Ministrowie pozwalają sobie podobnych rzeczy, nie spytawszy się jej o to; odwoływał się jeszcze do tego, że w wspomnianych ogłoszeniach, system pojedynczych twierdz, przez Izbę jeszcze nieprzyjęty, był ogłoszony, jako ustalony, a nawet wskazano miejsca, w których pięć twierdz mają być wystawione, tak, że gdyby Izba później ten system odrzuciła, wtedy pieniądze już na to złożone byłyby stracone, a wydatki tylko nieprawym sposobem mogłyby być pokryte.

Pan Thiers oświadczył, że Ministerium tymczasem użyje przewyżki, która bez wątpienia z tegorocznego budżetu wyniknie. Pomimo tego Pan Arago znowu ponowił kwestyę, jaka była przez Pana Laurence podana, i uczynił uwagę, że Minister handlu, takową niedostatecznie rozwiązał, i żądał jak najprędzszego otwarcia właściwych rozpraw nad tym przedmiotem, aby każdy mógł dokładnie wyrazić swe zdanie za lub przeciw pojedynczym twierdom. Gdy Jenerał Demarçay uczynił uwagę, jak niepopularny jest system odo-sobnionych twierdz, które powszechnie uważają, jako nowe bastylie przeznaczone dla ujarzmienia Francyi: odpowiedział Minister, że to jest prawie dzieciinnem podeyzieniem: większa część bowiem warowni przeszła o wystrzał działowy znajdować się będzie od miasta, a twierdze, które będą na wzgórzach Montmartre i Belleville, urządzone (dwa jedyne, nad Paryżem panujące punkta): zostaną ku stronie miasta otwarte, aby ztamtąd nie mogły być działa do miasta wymierzone. Zresztą żaden Rząd nie może się twierdzić i bastyliami ochronić przed zbuntowanymi ludem. Ministerium w tej rzeczy ma tylko b. życie na celu, aby być krajowi pożytecznym, i wspiera się przytém na powadze dwóch wielkich mężów Vauhana i Napoleona, którzy uznali obwarowanie Paryża za konieczne.

Gdy potem kilku członków, między niemi PP. Arago, Jousselin i Tracy, żądali głosu, rzekł Prezes, że dalsze rozprawy nie są potrzebne, gdyż były przez samo zapytanie Pana Laurence spowodowane, a zatem nie możnaby przystąpić do głosowania, po odrzuceniu już przez Izby na początku posiedzenia żadanego kredytu 2 milionów.

Dla ochronienia Deputowanych ministerjalnych, za ich powrotem do swych Kommitentów od nieprzyjemności muzyki kocię. Wielki Pie-

Observacje	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r.	Stan powietrza
meteorologiczne.	d. 25 o 3 wieczor.	27 cal. 11.0 ic.	+ 25½ stopni.	Poludniowy.	Chmury.
	d. 24 — — —	27 — 10.2 —	+ 20 — —	Wschodni.	Pogoda.
	d. 25 — — —	27 — 9.0 —	+ 24½ — —	Poludniowy.	Chmury.
	d. 26 o godz. 3½ rano.	27 — 8.7 —	+ 16 — —	Polud.-Zach.	Pogoda.



W ilno dnia 26 Czerwca o. s. 1855 roku

czętarz wydał do Sądów, a Minister spraw wewnętrznych do Prefektów i Dowódców wojskowych okólniki, w których polecają im, uważanie każdej muzyki kocięj, jako początek zbiegowiska ludu, i aby natychmiast po prawnych wezwaniach do rozeyścia się, użyli przemocy przeciw osobom, w tym celu zgromadzonym.

Nadzwyczajne mnóstwo ciekawych, zgromadziło się wczoray w Ratuszu, przy licytowaniu robot fortyfikacyjnych, przez najmniej żądających przedsiębiorców. Pewien dziennik opowiada, że jeden z Deputowanych, który również był tam przytomnym, rzekł: „Sprzedają skórę, nim jeszcze niedźwiedzia ubili.”

Podług *Constitutionnel*, Izba Deputowanych dnia 19 albo 20 b. m. ukończy swe roboty, a Izba Parów śpieszyć się będzie, z przyjęciem budżetu z dodatkiem Izby Deputowanych, podług którego biskupstwa, wbrew konkordatowi utworzone, powoli mają znówu bydź zniesione, jakkolwiek dodatek ten przeciwny jest widokom większej części Parów, gdyż niepodobną byłoby rzeczą dłużej zatrzymać Deputowanych w Paryżu.

— Dnia 16 —

Pan *Arago* napisał do redakcyi Dziennika *National list*, w którym stara się dowodzić, że Paryż, może bydź przez wszystkie cytadelle, których wystawienie Rząd zamierza, bombardowany, gdy tymczasem główny cel, zabezpieczenia stolicy od nieprzyjacielskiego bombardowania, nie byłby osiągnięty.

W *Constitutionnel* czytamy: „Wczoray mówiono wiele o wystąpieniu Prezesa Rady, który, jak się zdaje, w rzeczy samej podał swą dymisyję, lecz jey Król miał nieprzyjąć. Jednak Marszałek ma przy tém obstawać. Postanowienie jego bynajmniej nie zasmuca części Rady Ministrów, która już dawno życzy innego Ministra obdarzyć Prezesostwem.”

Król miał zapewnić Deputowanych z *Marsylii* i *Tulonu*, że *Algier* pozostanie przy Francyi.

Wczoray Hrabia *Pozzo di Borgo* został zaproszony do Xięcia *Broglie*. W nocy wysłano depesze do *Konstantynopola* i *Wiednia*.

— Dnia 17 —

*Constitutionnel* zawiera rys stanu politycznego Francyi, który, podług jego zdania, musi się wkrótce skończyć, rozwiązaniem Izby Deputowanych, i w skutku tego, zmianą Ministrów. Przy końcu tego artykułu czytamy: „Nadzieja nasza w tém się zawiera, że w razie rozwiązania Izby, ostateczności opinii publicznych w nowej Izbie, mało bardzo znajdą reprezentantów. Zdaje się nam, że Francya dość energicznie się wyraziła: chce ona Monarchii, lecz bez powrotu restauracyi; Monarchii, na konstytucyi 1830 roku ustalonej. Zdanie ogromnej większości Francuzów, jest umiarkowaną konstytucyjną opinią. Ta odniesie w kolegiach wyborczych zwycięstwo, i tylko z tej łona może wysię narodowe i zarazem Monarchiczne Ministerjum, do którego Francya od trzech lat wzdycha.”

— Dnia 18 —

Wieść o opuszczeniu przez nasze wojsko *Morei* dnia 21 maja, jest fałszywą.

Doktor *Bowring*, odwiedziwszy najznaczniejsze miasta handlowe Francyi, i dobrze rozpoznawszy ich związki handlowe, powróci wkrótce z licznymi materyałami do Anglii, i udzieli swojemu Rządowi wiadomości, o różnych kwestiach handlowych, które stanowią będą przedmiot umowy handlowej, mającej się zawrzeć między obudwoma krajami.

Cały stan handlowy życzy, aby Dr. *Bowring* pomyślny osiągnął skutek, i jest tego przekonania, że jak tylko między Francją i Anglią ustanowiony będzie wolny handel, wtedy wojna między temi krajami będzie niepodobną.

— Dnia 19 —

*Journal de Paris* zawiera bezimiennę pismo,

przestrzegające kapitalistów, aby nie oddawali swych pieniędzy za papiery Hiszpańskie.

W *Liverpoolu* utrzymywano dnia 21 b. m. że podług wiadomości z *Porto*, dnia 12, 6000 wojska zaczęło wsiadać na okręty pod dowództwem samego *Don Pedra*, Marszałek *Solignac* miał pozostać na obronę miasta.

— Dnia 20 —

Lord *Granville* miał wczoray, za powrotem swym z Anglii, pierwsze posłuchanie prywatne u Króla.

— Dnia 21 —

Posel Szwedzki, Hrabia *Löwenhielm*, wyjechawszy ztąd wczoray, uda się przez *Londyn* do *Sztokholmu* (*Gaz. War.*)

A N G L I A.

Londyn dnia 18 czerwca.

Dziś, jako w rocznicę bitwy pod *Waterloo* (*Belle-Alliance*), będzie Król obecnym na uczcie, którą Xiążę *Wellington* tego dnia zwykły dawać swoim towarzyszom broni w *Aspley-House*. Gwardye królewskie wystąpiły dziś rano, ozdobione gałązkami lauru na hełmach, to samo na głowach ich koni. Na chorągwiach gwardyjskich były także przypięte bukiety laurowe, a bramy koszar gwardyjskich przystrojono girlandami laurowymi. (*Gaz. Codz. War.*)

*Courrier* donosi, co następuje, o stanie interesów w *Porto*: „Wszystkie przybyłe wiadomości każą się nam spodziewać, że spory Portugalskie wkrótce będą ukończone. Vice-Admirał *Sartorius* bardzo jest chory. Mówiono, że Kapitan *Napier* obejmie dnia 8 lub 9 dowództwo: do wojsk, znajdujących się na statkach parowych, miano dodać jeszcze korpus wyborowy, aby z północy lub z południa w tyle stanowiska *Don Miguela* działać; wkrótce należy się rozstrzygających wiadomości spodziewać. Niektóre spory, które w *Porto* panowały, zostały przy odejściu poczty szczęśliwie załatwione, i widzieliśmy listy z dnia 6 i 7, w których nayschlebniejsze wyrażone są nadzieje. Margrabia *Palmella*, zaraz po swém wyładowaniu, miał rozmowę z hrabią *Saldanha*, a obaj zgodzili się, aby usunięto wszelkie osobiste nieporozumienia i działano w zgodzie. Przybycie statków parowych, i wojsk na ich pokładzie znajdujących się, wielką uczyniło zmianę w umysłach żołnierzy, tak długo w murach *Porto* zamkniętych, i na nowo je ożywiło. Pewien mechanik ułzył z dzwonów jednego kościoła, bardzo piękny moździerz; metalu odtąd brakować nie będzie, gdyż postanowiono znieść wszystkie klasztory w całej Portugalii.”

P. *Stratford-Canning* powrócił tu w piątek ze swą małżonką z *Madrytu*. W sobotę miał długą rozmowę z lordem *Palmerston*, a jutro będzie J. K. Mości przedstawiany. Natomiast P. *Addington*, jest jako Angielski Minister rezydent przy Dworze Hiszpańskim akredytowany.

Dnia 14 b. m. Lord *Durham* odpłynął z *Cowes* do *Antwerpii*, dla złożenia Królowi *Leopoldowi* swego uszanowania.

Hrabia *Winchelsea* zapytał wczoray w Izbie Wyższej Hrabiego *Grey*: czy jest zamiarem rządu przedsięwziąć środki do zniesienia związków politycznych w Królestwie, które bardzo szkodliwy wpływ wywierają na moralność ludu. Hrabia *Grey* odpowiedział, że Rząd gotów jest chwycić się każdego środka, którego bezpieczeństwo narodu wymaga; jest jednak zdania, że ustanowienie nowych praw w tym celu, jest teraz niepotrzebnem. Nie jest także bynajmniej zamiarem rządu, teraz zupełnie znieść owe związki: Hrabia *Eldon* uskarżał się na tysiące podburzających pism ulotnych; na co sekretarz stanu spraw wewnętrznych, P. *Melbourne*, odpowiedział, że pod zarządkiem Lorda *Eldon* nie inaczej się działo, a jednak nikt się w to nie wdawał.

Xiążę Brunświcki *Wilhelm*, udał się wczoray przez *Dover* do *Calais*.



Dnia 14 b. m. Xiążę Wellington dał świetną ucztę dla licznych członków Torysowskich obu Izb. Dnia 15 P. Robert Peel dał także wielki bankiet, na który zaproszono również wybrane towarzystwo, między innemi Xiążąt Wellingtona i Northumberland.

— Dnia 21 —

*Morning Chronicle* mówi, że Lordowie i Biskupi zmienili swój zamiar, obalenia teraźniejszego ministerium, i opozycją swą przeciw niemu nieco zmienić, aby prerogatywa Królewska już w tym roku nie była wykonaną. (*Gaz. War.*)

#### PORTUGALIA.

Lisbona dnia 5 czerwca.

Eskadra nasza, pomimo największych usiłowań, nie jest jeszcze zupełnie uzbrojona. W tej chwili biega wieść, że flotta Don Pedra ukażała się w bliskości naszego portu około godziny 10 zrana. (*Gaz. War.*)

#### O g ł o s z e n i a.

Podaje się do powszechney wiadomości, iż Kiermasz przedtym będący 1 i 2go Julii, podczas Festu Nawiedzenia Najsświętszej Panny, w Pożayściu, nad Niemnem w powiecie Kowieńskim, teraz i nadal exystować tam i w tychże datach będzie.

Печаташь дозволяю: въ должності Поліцейскаго Прокурора Горскій.

1 Ministerium Wojennego Kommissoryatski Departament, na dostawę do Wileńskiej Kommissoryatskiej Kommissyi: roboż 1go i 2go gatunkow po 7,500 sztuk, powrozow pienkowych grubych 20,000 sążni i szewnych 25,000 sążni, wzywa do siebie żyjących dla targu 14 lipca teraźniejszego roku i po upłynieniu trzech dni na przetarg. 15 czerwca 1833 roku.

Vice-Dyrektor Jenerał-Major Chrapaczew. Zarządzający Oddziałem 8mej Klasy Szwak.

(790)

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla odbycia targow na podjęcie się we wszystkich Mińskiej Gubernii Miastach od 1go stycznia teraźniejszego 1833 roku, do 1szego stycznia 1836 roku dostawy dla aresztantow obojey płci odzienia i obóvia, przeznaczone terminy 16go sierpnia teraźniejszego roku, a we trzy dni przetarg. Za czém życzący podjąć się takowej dostawy, zechcą przybyć na pomienione terminy do Mińskiej Skarbowey Izby, z dostatecznemi i pewnemi załogami, gdzie za przybyciem ich okazanie będą kondycye i próby odzienia i obóvia. Czerwca 14 dnia 1833 roku.

Sekretarz Amalicki.

Za Naczelnika Stoła Rytwiński. (774)

1. Od Kijowskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu dom drewniany Kijowskiego mieszczanina Teodora Stefana syna Morowskiego, położony na Kijowo-Padole, oceniony na sprzedaż 250 rub. assygn. za nieopłacenie przezeń długu tej Izbie 638 rubli 88 kop. assygn.; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć dla targow do tej Izby na przeznaczone ku temu terminy, pierwszy 2go, drugi 5go i trzeci ostateczny 9go dnia następującego miesiąca października. Deputat Antoni Koziarowski.

głey Klasy Rabczewski (770)

1. Od Kijowskiej Izby Powszechney Opieki

ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu murowany dom, z drewnianem przy nim zabudowaniem, Kijowskiego mieszczanina Pawła Piotra syna Romanowskiego położony na Kijowo-Padole, oceniony na sprzedaż 24,468 rubli assygnacyami, za nieopłacenie przezeń długu jego tej Izbie 4,429 rubli assygnacyami, a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć dla targow do tej Izby na przeznaczone ku temu terminy pierwszy 2go, drugi 5go i trzeci ostateczny 9go dnia następującego miesiąca października. Deputat Antoni Koziarowski. głey Klasy Rabczewski. (771)

1. Mohilewska Izba Powszechney Opieki ogłasza, iż w niej we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach, będzie się przedawał oddany na ewikcyę, za uchybieniem terminu majątek obywatelki Giertrudy Charkiewiczowej Klimowickiego powiatu we wsi Osowie 26 rewizyjnych dusz, ze wszystkimi należnościami oceniony 5,000 rubli.

Sekretarz Sawicki.

Sekretarza Pomocnik Onoszko. (769)

1 Sąd Exdywizorski na fundusze nieżyjącego dopiero Felicyana Bienkuńskiego Sędziego Granicznego powiatu Oszmiańskiego, dekretem remissyjnym Wileńskiej Izby Cywilnego Sądu dnia 11 7bra 1830 roku nastąpiłm naznaczony, za Ukazem Gubernialnego Wileńskiego Rządu, w komplecie z trzech Członków niżej podpisanych złożonym, do majątku Sylwestrowszczyzny w powiecie Oszmiańskim położonego, dnia 17 teraźniejszego miesiąca przybywszy; po ufundowaniu jurysdykcyi do celu okalkulowania Administratorów nad majątkami Bienkuńskiego, przez Dworzańską powiatu Oszmiańskiego Opiekę naznaczonych, stosownie do przepisu remissyjnego wyroku uczynił rozporządzenia i do jawienia się w tym Sądzie tychże Administratorów wezwał, a między tępem zajął się inwentowaniem ogólnego majątku zeszłego Bienkuńskiego, na satysfakcyę wierzyteli przeznaczonego, o czém, jak równie, że Sąd Exdywizorski dzieło poruczone należnym porządkiem podług przeznaczenia Gubernialney Władzy ekspedować będzie, przez niniejszą do trzykrotnego w Kuryerze Litewskim umieszczenia podającą się awizacyę, strony do funduszu zeszłego Bienkuńskiego stosunki mające, i z jakiegobądź względu interessowane, zawiadamia. Dat 1833 junii 19 dnia.

Wincenty Motochowiec Prezes i Exdywizor.

Adam Kijuć Pisarz b. Grodu Trockiego Exdywizor.

Stanisław Kietczewski Pisarz b. Grodu Wileńskiego. Exdywizor. Regent Ignacy Oganowski. (788)

4 Od Wileńskiej Pocztowej Kontory uwiadamia się, iż będzie wyprzedawać się z publicznego targu, znajdujaca się w zajmującym oną Kontorę skarbowym domie, stajnia drewniana mała o trzech ścianach przybudowana do muru, a zatem życzące osoby nabydź takową stajnię, raczą jawić się do wyżej wymienionego pocztowego domu w dniach 5, 5 i 7, następującego miesiąca julii. Datt roku 1833 maja 30 d.

Губернскій Почтмейстеръ Александръ Трефуртъ

(695)

DODATEK DRUGI